

Sygn. akt IV Ka 135/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Marta Legeny-Błaszczyk

del. SR Bartłomiej Niedzielski (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 roku

sprawy **A. K.**

oskarżonego z art. 212§2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę i pełnomocnika oskarżyciela prywatnego K. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 27 listopada 2013 roku sygn. akt II K 247/13

na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 438 pkt 1 kpk, art. 17 § 1 pkt 2 kpk, art. 414 § 1 kpk, art. 632 pkt 1 kpk i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- ***uniewinnia oskarżonego A. K. od popełnienia przypisanego mu czynu***, a kosztami procesu w sprawie obciąża oskarżyciela prywatnego K. P.;

- zasądza od oskarżyciela prywatnego K. P. na rzecz oskarżonego A. K. kwotę 780,00 (siedemset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie pierwszoinstancyjne i odwoławcze;

- zasądza od oskarżyciela prywatnego K. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych opłaty za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 135/14

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w dniu 27 lutego 2013 r. w P. udzielając wywiadu dziennikarzowi (...) emitowanego w lokalnej telewizji oświadczył, iż przeciwko oskarżycielowi prywatnemu K. P. toczy się postępowanie karne o dopuszczenie się czynów zabronionych w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w jednej z jednostek gminy miasta T. pomawiając w ten sposób oskarżyciela prywatnego K. P. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej oraz narazić go na utratę zaufania koniecznego do wykonywania zawodu nauczyciela i pełnienia funkcji w komisji rewizyjnej Klubu Sportowego (...), tj. o czyn z art. 212 § 2 kk (k. 2-7).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 listopada 2013 r. sygn. akt II K 247/13 A. K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą w jego opisie, że w miejsce sformułowania: „przeciwko oskarżycielowi prywatnemu K. P.” przyjęte zostało sformułowanie: „w stosunku do oskarżyciela prywatnego K. P.” i za tak przypisany czyn na podstawie art. 212 § 2 kk wymierzona została oskarżonemu grzywna w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych. W powołaniu się natomiast na art. 212 § 3 kk orzeczona została od oskarżonego na rzecz K. P. nawiązka w kwocie 3.000 zł, a poza tym zasądzono od oskarżonego na rzecz K. P. kwotę 919,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 86).

Od opisanego wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim apelacje wnieśli obrońca oskarżonego A. K. oraz pełnomocnik oskarżyciela prywatnego K. P..

Apelacja obrońcy oskarżonego A. K. skarżyła wyrok w całości. Podniesione w niej zostały następujące zarzuty obrazy przepisów postępowania mającej mieć wpływ na treść skarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 41 § 1 kpk poprzez orzekanie w sprawie Sędziego, do którego zastosowanie ma instytucja „iudex suspectus” (w stosunku do którego zachodzi okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności w sprawie);

- art. 71 § 1 i art. 313 kpk w kontekście art. 212 § 2 kk poprzez bezpodstawne przyjęcie, że sformułowanie o toczącym się postępowaniu karnym „w stosunku do oskarżyciela prywatnego K. P.” jest równoznaczne z pojęciem „postępowania przeciwko oskarżycielowi prywatnemu” sformalizowanego przepisami procesowymi, co pozwoliło na automatyczne przyjęcie odpowiedzialności z art. 212 § 2 kk;

- art. 7 w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2, art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 410 i 424 § 1 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że po stronie oskarżonego występował zamiar pomówienia pokrzywdzonego i w jego wypowiedź nie była w żadnej mierze „wynikiem sugestii, ani wprowadzenia w błąd”, przy całkowitym pozostawieniu poza refleksją Sądu zgromadzonego materiału dowodowego świadczącego na korzyść oskarżonego: że (1) informacja odnośnie toczącego się postępowania przeciwko pokrzywdzonemu zawarta była w pytaniu dziennikarzy oraz w wypowiedzi radnej W.; że (2) oskarżony podkreślał zasadę domniemania niewinności działającej na rzecz pokrzywdzonego w kontekście toczącego się postępowania karnego; że (3) do pokrzywdzonego jako osoby publicznej stosuje się teorię „grubszej skóry osób publicznych” sformułowanej w orzecznictwie (...) i recypowanej przez orzecznictwo polskie; a przedmiotowe braki znalazły także swój wyraz w braku właściwego uzasadnienia wyroku w tym zakresie i lakoniczności tego uzasadnienia,

- art. 170 § 1 kpk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie zgłoszonych przez obronę wniosków dowodowych, podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie braku zamiaru po stronie oskarżonego, a także przepisu art. 366 § 1 kpk poprzez jego niezastosowanie i niewyjaśnienie z urzędu (jeśli Sąd uznawał za niewystarczający dotychczas zebrany materiał dowodowy) kwestii przebiegu wywiadu z oskarżonym i zadawanych mu pytań.

W związku z podniesionymi zarzutami, obrońca oskarżonego wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego skarżyła wyrok w części na niekorzyść oskarżonego – w zakresie orzeczenia o środku karnym. Podniesiony w niej został zarzut naruszenia – art. 46 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie, mimo zaistnienia podstaw faktycznych i prawnych do uruchomienia dyspozycji tegoż przepisu i w efekcie zaniechanie orzeczenia naprawienia szkody przez oskarżonego A. K. w drodze stosownego oświadczenia w lokalnej telewizji, prostującego jego zniesławiającą wypowiedź pod adresem K. P.. W związku z podniesionym zarzutem pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec A. K., w oparciu o art.

46 § 1 kk, obowiązku naprawienia szkody poprzez opublikowanie na koszt sprawcy w audycji telewizyjnej (...) przeprosin oskarżyciela prywatnego oraz oświadczenia „Niniejszym oświadczam, iż w dniu 27 lutego 2013 r. udzielając wypowiedzi w środkach masowego przekazu podałem nieprawdziwą informację, iż w stosunku do Pana K. P. toczy się postępowanie karne o dopuszczenie się czynów zabronionych w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w jednej z jednostek miasta T., który to fakt nie miał miejsca”. Ponadto, przedstawiciel procesowy oskarżyciela prywatnego wnosił o zasądzenie od oskarżonego na rzecz K. P. kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca popierał swoją skargę apelacyjną oraz wnosił o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego. Z kolei pełnomocnik oskarżyciela prywatnego popierał wniesiony przez siebie środek odwoławczy oraz wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego. Oskarżony natomiast oraz oskarżyciel prywatny zajmowali takie same stanowiska co ich przedstawiciele procesowi.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest częściowo zasadna, a w związku z tym, że dla wydania orzeczenia wystarczające było rozstrzygnięcie o dwóch jej zarzutach, Sąd ograniczył rozpoznanie środków odwoławczych tylko do nich uznając, iż rozpatrywanie pozostałych podniesionych uchybień (zawartych w wymienionej na wstępie apelacji oraz w skardze apelacyjnej pełnomocnika oskarżyciela prywatnego) stało się bezprzedmiotowe.

W ocenie sądu odwoławczego w niniejszej sprawie nie doszło do obrazy art. 41 § 1 kpk, gdyż w sprawie nie zachodziła sytuacja wskazująca na trwałe powiązanie personalne między Sędzią orzekającym w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim, a stroną lub jej przedstawicielem typu przyjaźń, niechęć, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów itp. Sąd w pełni podziela w tym względzie pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1972 r. I KR 12/72 (OSNPG 1972/11/179), że co do zasady stosunek wynikający z pełnienia obowiązków służbowych nie stanowi tego rodzaju okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Tymczasem w niniejszej sprawie możemy mówić w zasadzie jedynie o relacjach służbowych, gdyż kwestia koleżeńskich stosunków pomiędzy Sędziami orzekającymi w tym samym Wydziale nie stanowi tego rodzaju sytuacji, aby w oczach zewnętrznych obserwatorów podważać obiektywizm Sędziego Piotra Koćmiela. Co więcej, w niniejszej sprawie apelacja obrońcy forsuje jeszcze dalej idący pogląd – jakoby relacja pomiędzy wymienionym Sędzią, a Zastępcą Przewodniczącego w Wydziale, w którym orzeka miała przekładać się na wątpliwość, co do bezstronności poprzez fakt pozostawiania Sędziego pełniącego wymienioną funkcję w związku małżeńskim z pełnomocnikiem oskarżyciela prywatnego. W przekonaniu sądu odwoławczego jest to zbyt daleko idąca insynuacja, która de facto mogłaby pozbawić pełnomocnika oskarżyciela prywatnego – radcę prawnego A. N. możliwości występowania przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim w imieniu innych osób. Zazwyczaj przecież, sędziowie orzekający w jednym sądzie rejonowym utrzymują koleżeńskie relacje. Idąc więc dalej tym torem, we wszystkich sprawach z udziałem wymienionego pełnomocnika strona mogłaby stawiać twierdzenie o braku obiektywizmu każdego spośród Sędziów Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, który zna się przecież z mężem tegoż pełnomocnika. Tego rodzaju rozumowanie prowadzi do oczywistego absurdu i nie znajduje uznania w ocenie Sądu Okręgowego. W ten sposób doszłoby przecież do zdyskredytowania konstytucyjnej zasady sędziowskiej niezawisłości, stosownie do której sędzia podejmuje rozstrzygnięcia w sposób niezawisły, działając na podstawie prawa i zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem oraz niedopuszczalne jest wywieranie na sędziego jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz. Ponadto, nie sposób odnieść wrażenia, że w niniejszej sprawie kwestia obrazy przepisu postępowania – art. 41 § 1 kpk podniesiona została w apelacji w sposób instrumentalny, gdyż wiedza na temat tego, że pełnomocnik oskarżyciela prywatnego jest żoną Zastępcy Przewodniczącego w II Wydziale wynika wprost z akt sprawy. Na karcie dziesiątej akt znajduje się przecież pisemne oświadczenie Sędziego Rafała Nalepy w tym przedmiocie. Pomimo tego, obrońca nie wystąpił z wnioskiem o wyłączenie z tego powodu Sędziego Piotra Koćmiela, a zarzut obrazy przepisu postępowania podniósł dopiero w apelacji utrzymując w sposób mało przekonujący w głosie końcowym na rozprawie, że przedmiotowa okoliczność nie była mu znana. Niezależnie jednak od tego, z powodów przytoczonych wcześniej Sąd uznał zarzut obrazy art. 41 § 1 kpk za niezasadny.

Zupełnie inaczej natomiast rzecz się ma w odniesieniu do „drugiego” z zarzutów apelacji obrońcy dotyczącego w istocie rzeczy błędnego uznania wypowiedzi oskarżonego za bezprawnie zniesławiającą na skutek przyjęcia, że sformułowanie o toczącym się postępowaniu karnym „w stosunku do oskarżyciela prywatnego K. P.” jest równoznaczne z pojęciem „postępowania przeciwko oskarżycielowi prywatnemu”.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że w latach 2010 – 2011 K. P. był Dyrektorem Miejskiego Centrum (...)w T., a w czasie jak jego obowiązki przejęła już inna osoba przeprowadzona została (w dniach 7 marca – 13 lipca 2012 r.) przez R. w Ł. doraźna kontrola gospodarki finansowej w wymienionej jednostce obejmująca wskazany na wstępie okres. Następnie, w związku z wynikami wspomnianej kontroli Regionalna Izba Obrachunkowa w Ł. w dniu 14 sierpnia 2012 r. skierowała do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, po czym, po zapoznaniu się z aktami postępowania, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim postanowił w dniu 16 sierpnia 2012 r. wszcząć śledztwo w sprawie zaistniałego w okresie od 2010 do 2011 r. w T. woj. (...) niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych: Dyrektora i Główną Księgową Miejskiego Centrum (...)w T. w zakresie gospodarki kasowej, gospodarowania mieniem, zatrudnieniem i wynagradzaniem pracowników, zakupem dostaw i usług na potrzeby Ośrodka w wyniku czego wyrządzono szkodę w wysokości około 207 757 zł na szkodę Gminy T., tj. o czyn z art. 231 § 1 i 2 kk, art. 270 § 1 kk, art. 278 § 1 kk (por. k. 5 akt 2 Ds 1344/12).

W czasie powyższego śledztwa przeprowadzono szereg czynności dowodowych. W dniu 14 lutego 2013 r. w internetowym wydaniu Dziennika (...) ukazał się artykuł opisujący powyższe wydarzenia (por. k. 80). Następnie natomiast, A. K. udzielając wywiadu dziennikarzowi lokalnej telewizji, który wieczorem tego samego dnia – 27 lutego 2013 r. został wyemitowany w programie (...) w nawiązaniu do ewentualnego zwrotu dotacji przez klub (...) wypowiedział następujące słowa: „natomiast nie ulega wątpliwości fakt, iż w składzie organów Klubu Sportowego (...) zasiadają państwo wskazani w tym liście, a więc mam na myśli pana K. P. i panią (...) w stosunku do których toczy się postępowanie karne o dopuszczenie się czynów zabronionych w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych w jednej z jednostek gminy miasta T.” (por. nagranie płyta CD kop. k. 9).

W takim stanie rzeczy rozważenia wymagało, czy przypadkiem zarzut sformułowany w powyższej wypowiedzi oskarżonego nie polega na prawdzie. Stosownie bowiem do treści art. 213 § 2 pkt 1 kk nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 § 1 lub 2 kk, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną.

„Pojęcie „prawdziwości zarzutu” oznacza, że zarzut w swej głównej osnowie jest zgodny z prawdą. Okoliczności wiążące się z pomawiającym zarzutem, ale nie mające wpływu na zasadniczą treść zarzutu w opinii publicznej nie mają istotnego znaczenia przy ocenie, czy zarzut jest prawdziwy” (uchwała składu 7 sędziów SN z 17 grudnia 1985 r., VI KO 14/59, OSPiKA 1966, z. 3, poz. 69, teza 3). Innymi słowy kryterium prawdziwości zniesławiającego zarzutu spełnione jest wówczas, gdy jego treść, w części, która może poniżyć w opinii publicznej inny podmiot bądź narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, odpowiada rzeczywistości. Chodzi tu bowiem o to, czy zarzut w swej istocie jest zgodny z rzeczywistością.

Powracając na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego należało dojść do wniosku, że zarzut zawarty w wypowiedzi oskarżonego z dnia 27 lutego 2013 r. jest prawdziwy. Sens bowiem (istota, główna osnowa) słów wypowiedzianych przez A. K. sprowadzał się do ścisłego powiązania osoby K. P. z toczącym się postępowaniem karnym, które w rzeczywistości jest przecież prowadzone. Treść natomiast postanowienia o wszczęciu śledztwa nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że dotyczy ono kwestii niedopełnienia obowiązków między innymi przez K. P.. W okresie bowiem, którego dotyczy wszczęte postępowanie karne oskarżyciel prywatny był Dyrektorem Miejskiego Centrum (...)w T., a postępowań między innymi tego właśnie funkcjonariusza publicznego w zakresie gospodarki kasowej, gospodarowania mieniem, zatrudnieniem i wynagradzaniem pracowników, zakupów, dostaw i usług na potrzeby Ośrodka, dotyczy śledztwo. Oczywiście w toku postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Piotrkowie Trybunalskim za sygn. akt 2 Ds 1344/12 K. P. nie jest „podejrzany” (osobą, co której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut

w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego – art. 71 § 1 kpk). W oparciu jednak li tylko o sformułowania zawarte w postanowieniu o wszczęciu śledztwa przyjąć można, że jest „osobą podejrzaną”, a więc osobą, którą podejrzewa się o popełnienie przestępstwa, ale której nie przedstawiono jeszcze zarzutu. Istnieje bowiem wobec niej jedynie przypuszczenie, że popełniła przestępstwo. Nie ma jednak jeszcze uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nią czynu, a jedynie takie podejrzenie daje podstawę do uczynienia z niej podejrzanego (art. 313 § 1 kpk) [por. T. Grzegorzczak Kodeks postępowania karnego – komentarz Wydanie III Zakamycze 2003]. W związku z tym, słowa o toczącym się postępowaniu „w stosunku” były prawdziwe, gdyż w niniejszej sprawie istnieje przypuszczenie popełnienia czynu zabronionego przez oskarżyciela prywatnego, choć jednocześnie brak było uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez niego tego czynu. W tym miejscu wskazać również należy, iż zgodnie z Małym Słownikiem Języka Polskiego (pod red. St. Skorupki, Haliny Auderskiej i Zofii Łempickiej PWN Warszawa 1969 – str. 904) synonimem terminu „w stosunku” jest słowo „wobec”, którego podstawienie dodatkowo potwierdza, że wypowiedź oskarżonego jest prawdziwa. Wobec przecież Dyrektora Miejskiego Centrum (...)w T.toczy się śledztwo, gdyż niedopełnienie obowiązków między innymi przez tegoż funkcjonariusza publicznego we wspomnianym już wyżej zakresie jest przedmiotem wymienionego postępowania karnego. Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast wśród synonimów sformułowania „w stosunku” terminu „przeciwko”, a co za tym idzie lakoniczne w tym zakresie stwierdzenie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, jakoby w potocznym rozumieniu wymienione terminy były równoznaczne (por. k. 84 akapit 3 od góry zdanie drugie) nie może się obronić.

W związku z powyższym przyjąć należało, iż w sprawie spełnione zostały warunki kontratypu dozwolonej krytyki. Zarzut okazał się bowiem prawdziwy, a dotyczył postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną, gdyż Dyrektor Miejskiego Centrum (...)w T. z racji zatrudnienia w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi posiada wymieniony status (art. 115 § 19 kk). Oznacza, że sprawca stosownie do treści art. 212 § 2 pkt 1 kk nie popełnienia przestępstwa. Konsekwencją natomiast stwierdzenia tego rodzaju okoliczności – ujemnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 2 kpk – po rozpoczęciu przewodu sądowego jest wydanie zgodnie z unormowaniem art. 414 § 1 zd. 2 kpk wyroku uniewinniającego. Dlatego też, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 437 § 2 kpk i art. 438 pkt 1 kpk w związku z przytoczonymi przed chwilą przepisami zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego A. K.od popełnienia przypisanego mu czynu.

Z uwagi na uniewinnienie oskarżonego w sprawie z oskarżenia prywatnego koszty procesu w myśl art. 632 pkt 1 kpk obciążają oskarżyciela prywatnego K. P., od którego z racji odpowiednich wniosków w tym zakresie zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461) zasądzono na rzecz A. K. kwotę 780 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie pierwszoinstancyjne i odwoławcze. Ponadto, z racji nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela prywatnego sąd stosownie do treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżyciela prywatnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim orzekł jak w wyroku z dnia 30 września 2014 r.